

Ogólnie rzecz biorąc, omawiana publikacja zapoznaje czytelnika szczegółowo z podstawowymi kierunkami polityki SED, która wzięła na swe barki ciężar kierowania demokratycznym państwem niemieckim i która w trudnych warunkach kontynuuje budownictwo socjalistyczne. Pomiedzy poszczególnymi pracami widoczne są pewne różnice, jeżeli chodzi o ich wartości naukowe. Szczególnie dotyczy to warsztatu badawczego niektórych prac i dlatego nieraz tezy, składają na pewno trafne i słuszne, nie są dostatecznie udokumentowane. Brakiem pracy jest chyba pominięcie problematyki kulturalno-oświatowej w działalności SED. Z wielu szczegółowych publikacji wiemy, że tym właśnie sprawom kierownictwo SED poświęca sporo uwagi. Artykuł syntetyczny poświęcony polityce kulturalno-oświatowej na pewno wzbogaciłby omawianą publikację. Także nie uwzględniono zagadnień związanych z pracą wychowawczą prowadzoną przez SED w różnych środowiskach i wśród młodzieży niemieckiej.

Mimo tych usterek omówiona książka stanowi ciekawą lekturę i wprowadza czytelnika w dzieje NRD w okresie l. 1945—1961. Ukazuje ona skomplikowany proces przeobrażeń dokonujących się w społeczeństwie niemieckim w granicach państwa socjalistycznego, co ma oczywiście szczególne znaczenie dla kształtowania się stosunków polsko-niemieckich.

Stanisław Kubiak

ARNOLD J. HEIDENHEIMER. *Adenauer and the CDU. The rise of the leader and the integration of the party.* The Hague 1960, Martinus, Nijhoff, s. XV + 258.

Autorem recenzowanej pracy jest Niemiec z pochodzenia, który po ukończeniu studiów na wyższych uczelniach USA i Anglii, poświęcił się pracy naukowej i obecnie jest docentem nauk politycznych na Uniwersytecie w Michigan.

Autor wykorzystał stenogramy i protokoły posiedzeń Rady Gospodarczej, Rady Parlamentarnej Parlamentu Związkowego, Rady Związkowej, *Landtagu* Północnej Nadrenii-Westfalii, zjazdów i konferencji CDU, przemówienia Adenauera, wiele zachodnio-niemieckich dzienników i czasopism, kilkadziesiąt monografii w języku niemieckim, angielskim i francuskim. Wydaje się, że autor uwzględnił bodaj wszystkie dostępne mu materiały.

Omawiana praca składa się z przedmowy, wstępu, dwóch zasadniczych części zatytułowanych: I. *Utworzenie partii i początkowa działalność (1945—1946)*, II. *Polityczny konflikt i integracja partii (1947—1949)* oraz z zakończenia. Z tytułów poszczególnych części można by wnioskować, że autor zamyka swoje rozważania na r. 1949. W istocie jednak sięga aż do końca 1959 r. Praca Heidenheimera zasługuje na omówienie ze względu na zawarte w niej materiały, w Polsce dotychczas nieznane, oraz na charakterystykę i ocenę Adenauera. Ocena działalności kanclerza jest dość krytyczna i poparta faktami.

Autor chce przede wszystkim pokazać, w jaki sposób Adenauer skupił w swoim ręku władzę — stworzył w pewnym stopniu w Republice Federalnej system rządów autokratycznych. Niewątpliwie władza kanclerza jest większa od tej, którą dają mu Ustawa Zasadnicza z r. 1949 i regulamin rządu federalnego z maja 1951 r. W Republice Federalnej mówi się o „demokracji kanclerskiej” (*Kanzlerdemokratie*), tj. demokracji kierowanej przez kanclerza. Decyzje w zakresie spraw politycznych państwa zostały w ręku kanclerza zmonopolizowane. Autor przedstawia (s. 190 i n.), jak Adenauer, przed utworzeniem pierwszego rządu federalnego i zjednoczeniem CDU w październiku 1950 r. w Goslar, usuwał swoich rywali i przeciwników w partii. Szczególnie ożywioną w tym kierunku działalność rozwinął Adenauer w okresie tworzenia pierwszego rządu federalnego. Trzeba bowiem pamiętać, że wewnątrz CDU/CSU zarysowały się różnice zdań w sprawie składu tego rządu.

Część grup CDU, szczególnie północne protestanckie grupy, opowiadały się za tzw. prawoskrzydłą koalicją złożoną z CDU, FDP i DP. Pewne zaś grupy CDU i niekierownicy jej przywódcy, np. Karl Arnold, premier rządu krajowego Północnej Nadrenii-Westfalii, Peter Altmeier, premier rządu krajowego Nadrenii-Palatynatu, forsowali koncepcję „wielkiej koalicji”, tj. rządu złożonego z CDU, SPD, FDP i DP<sup>1</sup>. Adenauer wypowiadał się za pierwszą koncepcją<sup>2</sup>. W dn. 21 sierpnia 1949 r., po wyborach do Parlamentu Związkowego, zwołał on do swojej willi 25 przywódców luźno ze sobą związanych grup CDU celem przedyskutowania sprawy utworzenia rządu federalnego. W następnych dniach Adenauer rozpoczął rozmowy koalicyjne z Franzem Blücherem, czołowym działaczem FDP, zaś jeden z ówczesnych przywódców CDU, zaufany Adenauera Herbert Blankenhorn, b. członek NSDAP, a później kierownik *Dienststelle für Auswärtige Angelegenheiten* z Heinrichem Hellwege, leaderem Partii Niemieckiej. Konferencja przywódców krajowych organizacji CDU w dn. 21 sierpnia, mimo zastrzeżeń przedstawionych przez niektórych z nich pod naciskiem Adenauera, wypowiedziała się za rządem bez udziału socjaldemokratów. Frakcja CDU/CSU, zebrana w dniu następnym, zatwierdziła uchwałę konferencji. Tak więc Adenauer przeforsował swój pogląd o utworzeniu rządu koalicyjnego bez udziału socjaldemokratów. Postarał się on także o to, aby nikt z jego przeciwników partyjnych nie wszedł w skład tego rządu. Autor twierdzi (s. 186), że tylko jeden z przeciwników Adenauera, a mianowicie Jakob Kaiser, wszedł w skład tego rządu. Trudno jednak — naszym zdaniem — zaliczyć Kaisera, do przeciwników Adenauera.

Następny cel, jaki Adenauer sobie postawił, to zaprowadzenie w gabinecie bońskim surowej dyscypliny. Początkowo dyscyplina ta — zdaniem autora — była słaba (s. 213). Zdarzały się wypadki, że ministrowie w tzw. ministerialnych mowach niedzielnych wyrażali poglądy, które nie były całkowicie zgodne z oficjalną polityką rządu federalnego. Kiedy kanclerz poinformował gabinet, że — jego zdaniem według Ustawy Zasadniczej — ministrowie nie są uprawnieni do przedstawiania swych indywidualnych punktów widzenia w zakresie polityki państwa bez akceptacji gabinetu, ministrowie nie chcieli zgodzić się na restryktywną interpretację art. 65, niektórzy nawet zaprotestowali<sup>3</sup>. Adenauer przystąpił szybko do narzucenia gabinetowi własnego poglądu co do konstytucyjnych przepisów o zakresie władzy, co było jednoznaczne z całkowitym podporządkowaniem ministrów kanclerzowi. Słusznie podkreśla autor (s. 206), że stopniowo gabinet przyjmował ograniczenia narzucone mu przez kanclerza. Gabinet stał się później „najbardziej wierną instytucją polityczną” (s. 216). Autor nie podaje jednak przyczyn, które na to wpłynęły.

Nie same tylko przepisy Ustawy Zasadniczej i regulaminu rządu federalnego zadecydowały o nadzwyczaj silnym stanowisku kanclerza w gabinecie. Złożyło się na to z pewnością wiele innych przyczyn. Jedną z nich było usuwanie z rządu tych członków, którzy odważali się krytykować kanclerza. Tak było w roku 1950, gdy Gustav Heinemann (CDU), minister spraw wewnętrznych, wystąpił na posiedzeniu gabinetu przeciw polityce kanclerza, głównie przeciw zapoczątkowanej przez Adenauera remilitaryzacji Republiki Federalnej<sup>4</sup>. Ten wypadek wpłynął niewątpliwie odstrasżająco na innych ministrów. Do opinii publicznej nie dotarła bowiem od tego czasu żadna wiadomość o krytyce polityki Adenauera na posiedzeniu gabinetu ze strony chadeckich ministrów. Członek gabinetu, który podporządkował się kanclerzowi i uznał jego dominację, mógł liczyć na pozostawienie w rządzie przez długi okres czasu. W poważnym stopniu na wzmocnienie stanowiska kanclerza w gabinecie wpłynęło zapewnienie sobie przez Adenauera w partii takiego stano-

<sup>1</sup> Paul Weymer, *Konrad Adenauer, Die autorisierte Biographie*. München 1956, s. 248.

<sup>2</sup> „Kurier” z 22 VIII 1949. Berlin.

<sup>3</sup> „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 31 I 1950.

<sup>4</sup> Wilhelm Karl Gerst, *Bundesrepublik Deutschland unter Adenauer*. Berlin 1957, s. 90.

wiska, jakiego żaden z przywódców burżuazyjnych partii niemieckich poza Hitlerem nie posiadał. Można śmiało mówić o autorytatywnych rządach wewnątrz partii. Adenauer jest jedyną postacią w partii, nad którą Federalny Komitet Partyjny (*Bundesparteiausschuss*) nie ma w istocie żadnej władzy, ponieważ wybierany jest przez Zjazd. Adenauer i skupione wokół niego wąskie grono osób, które kierują CDU, zawdzięcza część swej prawie nieograniczonej władzy w partii poparciu kierownictwa obu największych organizacji krajowych — Nadrenii i Westfalii. Adenauer zyskał tak wielkie znaczenie w Republice Federalnej nie tylko ze względu na swe zdolności polityczne i organizacyjne, ale przede wszystkim dlatego, że grupa oligarchiczna kierująca CDU potrzebowała takiej jednostki. W omawianej pracy nie wyjaśniono dostatecznie co zdecydowało o uzyskaniu przez Adenauera nieograniczonej wprost władzy w partii a także w rządzie w l. 1957—1961, tj. w okresie posiadania przez CDU/CSU bezwzględnej większości w Parlamencie Związkowym. Z pewnością zachodniemiecka hierarchia kościelna, a przede wszystkim zachodniemiecki kapitał monopolistyczny, wiele dopomógł Adenauerowi w jego karierze i do skoncentrowania w swoim ręku dużej władzy. Wiele też, o czym autor milczy, zawdzięcza Adenauer USA. Stany Zjednoczone uważają Adenauera za „swego człowieka” i od chwili obrad Rady Parlamentarnej po dzień dzisiejszy udzielają mu całkowitego poparcia.

Słusznie podkreśla autor, że pseudoadministracyjne metody rządzenia stosowane przez Adenauera udaremniają realizację politycznych ambicji poszczególnych członków partii (s. 222). Skupienie bardzo dużej władzy w partii w ręku Adenauera wywołało niezadowolenie w jej łonie. W miarę upływu czasu dołowe postacie CDU poczęły rozumieć, że nie tylko instytucje parlamentarne, lecz także ich prestiż partyjny ucierpiał, że pozostają oni raczej w cieniu Adenauera. Niezadowolenie to ujawniło się wyraźnie w czasie tworzenia czwartego rządu Adenauera. Wielu polityków chadeckich nie chciało zaakceptować zbyt daleko idących ustępstw na rzecz frakcji FDP w układzie koalicyjnym (*Koalitionsabkommen*) z 20 X 1961 r. W szczególności frakcja CDU/CSU wyraziła dezaprobatę dla sposobu, w jaki kanclerz poświęcił swojego długoletniego ministra spraw zagranicznych Brentano. *Spiritus movens* frondy przeciw Adenauerowi byli Ludwig Erhard, wicekanclerz, i Eugen Gerstenmaier, przewodniczący Parlamentu Związkowego. Zarówno konstytucyjne zastrzeżenia Gerstenmaiera przeciw układowi koalicyjnemu, jak i obiekcje Erharda przeciwko proponowanemu utworzeniu ministerstwa do spraw pomocy krajom gospodarczo zacofanym, były tylko pretekstem. W gruncie rzeczy bowiem frondystom chodziło o to, aby w ostatniej jeszcze chwili storpedować koalicję z FDP, a tym samym zmusić Adenauera do ustąpienia. Po wyborach do Parlamentu Związkowego w dn. 17 IX 1961 r. autorytet Adenauera wyraźnie zmalał. Wybór jego na kanclerza w dn. 7 listopada nastąpił po wielu tygodniach targów i walk, które w samej Republice Federalnej określono mianem „niegodnych”. Adenauer został wybrany w Parlamencie Związkowym minimalną większością i blisko 50 deputowanych z dopiero co stworzonej koalicji rządowej odmówiło mu zaufania już w pierwszym głosowaniu. Adenauer nie objął urzędu kanclerskiego jako zwycięzca, lecz „jako pobity”.

Należy zgodzić się z poglądem autora (s. 206), że partia CDU nie była nigdy w możności wywierać większego wpływu na swoich przedstawicieli w parlamencie i rządzie federalnym. Była raczej jakby cieniem rządu. Sukcesy wyborcze CDU zwiększały jedynie słabość frakcji, ponieważ powodowały wzrosty nowych niedoświadczonych deputowanych, którzy sądzili, że swój wybór zawdzięczają głównie Adenauerowi. Parlament w swej obecnej postaci nie mógł i właściwie nie może zapewnić w Republice Federalnej pełnej i wszechstronnej kontroli rządu i administracji. W praktyce państwowej nie parlament narzuca swoją działalność i wolę rządowi, lecz raczej odwrotnie, rząd wpływa na decyzje parlamentu.

Wadą omawianej pracy jest to, że autor zbyt mało miejsca i uwagi poświęca na uzasadnienie swych słusznych zresztą tez i zbyt powierzchownie omawia przyczyny, które doprowadziły do skupienia w ręku Adenauera niezwykle dużej władzy. W pracy brak nawet wzmianki o powiązaniu kanclerza i jego partii z zachodnio-niemieckim kapitałem monopolistycznym, o popieraniu go przez zachodnioniemiecką hierarchię kościelną. To utrudnia czytelnikowi zrozumienie, jakie ostatecznie przyczyny zdecydowały o powstaniu w Republice Federalnej rządów autokratycznych.

Kazimierz Nowak

JANUSZ SOBCZAK: *Przesiedleńcy w Niemieckiej Republice Federalnej*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1962, s. 255.

Autor recenzowanej pracy nie jest debiutem w zakresie opracowanego przez siebie tematu. Czytelnicy „Przeglądu Zachodniego” mieli niejednokrotnie możliwość zapoznania się z jego licznymi, jakkolwiek drobnymi opracowaniami na temat terytorialnego rewizjonizmu zachodnioniemieckiego oraz opracowaniami dotyczącymi opinii o granicy Odra—Nysa Łużycka i in. Prace te zawierają niewątpliwie elementy faktograficzne stanowiące podstawę wyjściową dla wszelkich ambitniejszych opracowań naukowych.

Recenzowana praca stanowi wszakże coś więcej, jest pierwszą w literaturze polskiej próbą całościowego spojrzenia na złożony i wielopłaszczyznowy problem przesiedleńców w Niemieckiej Republice Federalnej. To całościowe spojrzenie jest największą zaletą pracy, a jednocześnie źródłem jej pewnych niedostatków. Aby wyjaśnić tę pozorną sprzeczność w ocenie, należy od razu podkreślić, że chodzi tu o dwa kryteria: publicystyczne i naukowe. Z punktu widzenia walorów publicystycznych, dzięki swemu kompleksowemu ujęciu, praca posiada bezspornie szereg zalet. Bardziej skomplikowana jest ocena jej walorów naukowych. Szerokie ujęcie tematu, obejmujące wiele różnych wątków, spowodowało nierównomiernie głęboką analizę naukową poszczególnych elementów tego problemu.

Praca J. Sobczaka składa się — poza wstępem i uwagami końcowymi — z piętnastu rozdziałów oraz aneksu. Oto kolejno tytuły rozdziałów: *Wschodnie migracje niemieckie w ciągu tysiąclecia, Początki i prawidłowość demograficznego odpływu niemieckiego na zachód, Rola niemieckich mniejszości w przygotowaniu i w czasie II wojny światowej, Geneza koncepcji przesiedleń ludności niemieckiej i ich podstawy prawne, Ewakuacja i ucieczka Niemców ze wschodu w latach 1944—1945, Repatriacja ludności niemieckiej po zakończeniu II wojny światowej, Początkowe trudności przesiedleńców w Niemczech zachodnich, Elementy prawne pełnej integracji przesiedleńców a polityczna sugestia o jej przejściowym charakterze, Plan Sonne'a, Kategorie, rozmieszczenie i liczba byłych przesiedleńców, Adaptacja przesiedleńców w nowym środowisku, „Rückkehrwille”, czyli „chęć powrotu”, Technika stwarzania „problemu”, Ogólna charakterystyka organizacji przesiedleńczych. W aneksie zamieszczone jest zestawienie ważniejszych organizacji ziomkowskich w NRF.*

Tytuły rozdziałów pozwalają zorientować się o wielowątkowym charakterze pracy. Zasadniczo można wyróżnić pięć głównych elementów: ekonomiczny, demograficzny, prawny, socjologiczny i — dominujący — historycznopolityczny. Ten ostatni jest przeważający i podporządkowuje sobie pozostałe. Tego rodzaju układ i treść każe zakwalifikować pracę do dziedziny w Polsce nieuprawianej, lecz znanej np. w krajach anglosaskich, stosunków międzynarodowych (*international relations*).

Prace z dziedziny *international relations* są w Polsce zaliczane z reguły do historii najnowszej i tam też należałoby zamieścić pracę Sobczaka, jakkolwiek —